

Sygn. akt I ACa 1153/21

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 31 marca 2022 r.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSA Małgorzata Zwierzyńska

Protokolant: stażysta Magdalena Werra

po rozpoznaniu w dniu 29 marca 2022 r. w Gdańsku

na rozprawie

sprawy z powództwa M. Z. i A. Z.

przeciwko (...) Bank (...) Spółce Akcyjnej w W.

o ustalenie i zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Bydgoszczy

z dnia 14 września 2021 r. sygn. akt I C 319/21

I. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie 2 (drugim) w ten sposób, że zasądza od pozwanego na rzecz powodów kwotę 137.691,35 zł (sto trzydzieści siedem tysięcy sześćset dziewięćdziesiąt jeden złotych 35/100) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 12 października 2019 r. do dnia 23 sierpnia 2021 r., z tym, że spełnienie świadczenia powinno nastąpić za jednoczesnym zaoferowaniem przez powodów pozwanemu kwoty 220.000 zł (dwieście dwadzieścia tysięcy złotych) albo zabezpieczeniem roszczenia pozwanego o zapłatę tej kwoty, a w pozostałym zakresie oddala powództwo;

II. oddala apelację w pozostałej części ;

III. zasądza od pozwanego na rzecz powodów kwotę 4.050 zł (cztery tysiące pięćdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

SSA Małgorzata Zwierzyńska

Sygn. akt I ACa 1153/21

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w Bydgoszczy w sprawie z powództwa M. Z. i A. Z. przeciwko (...) Bank (...) spółce Akcyjnej w W. wyrokiem z dnia 14 września 2021 r. orzekł następująco:

I. ustalił, że stosunek prawny pomiędzy M. Z. i A. Z. a (...) Bank Spółka Akcyjna w W.- poprzednikiem prawnym pozwanego (...) Bank (...) Spółka Akcyjna w W. wynikający z umowy o numerze (...) z dnia 16 listopada 2011 r. nie istnieje;

2. zasądził od pozwanego na rzecz powodów solidarnie kwotę 137.691,35 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 12.10.2019 r. do dnia zapłaty, z tym, że spełnienie świadczenia powinno nastąpić za jednoczesnym zaoferowaniem przez powodów pozwanemu kwoty 220.000 zł albo zabezpieczeniem roszczenia pozwanego o zapłatę tej kwoty;

3. zasądził od pozwanego na rzecz powodów solidarnie kwotę 6.417 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sąd Okręgowy ustalił i zważył, co następuje:

W dniu 16 listopada 2007 r. powodowie zawarli z poprzednikiem prawnym pozwanego umowę kredytu hipotecznego na cele mieszkaniowe (...), waloryzowaną kursem franka szwajcarskiego, na kwotę 220.000,00 zł z przeznaczeniem na zakup nieruchomości gruntowej zabudowanej budynkiem mieszkalnym. Powodowie zawarli umowę jako konsumenci.

Na podstawie umowy pozwany bank zobowiązał się oddać do dyspozycji powodów kwotę 220.000,00 zł, która była waloryzowana kursem CHF. Spłata rat kapitałowo-odsetkowych zadłużenia kredytobiorców miała następować w drodze obciążania/składania dyspozycji przelewu środków z rachunku powodów, prowadzonego przez pozwanego kwotą wymagalnych zobowiązań wynikających z umowy. Potrącanie środków finansowych z rachunku bankowego miało być dokonywane w złotych, po uprzednim przeliczeniu rat kapitałowo-odsetkowych według kursu sprzedaży dewiz dla CHF zgodnie z „Tabelą kursów” obowiązującą w banku w dniu spłaty. Spłata kredytu miała następować w 360 miesięcznych równych ratach kapitałowo-odsetkowych, tj. do dnia 16 listopada 2037 r. Kredyt oprocentowany był według zmiennej stopy procentowej, która w dniu zawarcia umowy ustalona była w wysokości 3,80% w stosunku rocznym. Dla celów ustalenia stawki referencyjnej bank miał posługiwać się stawką LIBOR 3M z zaokrągleniem do dwóch miejsc po przecinku. W dniu zawarcia umowy marża wynosiła 1,05 punktów procentowych. Jako prawne zabezpieczenie kredytu wskazano hipotekę kaucyjną do kwoty 440.000,00 zł, cesję na rzecz banku praw z umowy ubezpieczenia domu jednorodzinnego od ognia i innych zdarzeń losowych.

Zawarcie umowy kredytu zostało poprzedzone spotkaniem powodów w placówce poprzednika prawnego pozwanego, podczas którego została przeanalizowana zdolność kredytowa powodów. Po otrzymaniu pozytywnej decyzji kredytowej powodowie zaakceptowali zapisy o treści zaproponowanej przez stronę pozwaną. Powodowie złożyli oświadczenia zawarte w § 11 ust. 4 oraz § 11 ust. 5 umowy, zgodnie z treścią których powodowie zaakceptowali zasady funkcjonowania kredytu denominowanego (waloryzowanego) w walucie wymiennej, zasady dotyczące określenia kwoty kredytu, sposobu jego uruchomienia, wykorzystania oraz warunków jego spłaty. Ponadto, zgodnie z postanowieniami umowy powodowie oświadczyli, że zostali poinformowani przez bank o ryzyku związanym ze zmianą kursów walut oraz rozumieją wynikające z tego konsekwencje.

W okresie od 16 listopada 2007 r. do 2 września 2019 r. powodowie wpłacili na rzecz pozwanego banku w ramach wykonania przedmiotowej umowy kredytu łączną kwotę 161.033,54 zł.

Umowa zawarta została przez strony z wykorzystaniem przedłożonego przez bank wzorca umownego, bez możliwości negocjacji jej treści. Swoboda wyboru powodów ograniczała się jedynie do możliwości jej zawarcia bądź odmowy zawarcia na warunkach przedstawionych jednostronnie przez pozwanego bank. Oferta kredytu w CHF została przedstawiona przez pracownika banku powodom jako korzystna i bezpieczna z uwagi na stabilność waluty.

Powodowie zezwiali pozwanego do próby ugodowej, jednak pozwany poinformował, iż nie znajduje podstaw do zawarcia ugody w niniejszej sprawie. Do zawarcia ugody między stronami nie doszło.

Pismem z dnia 24 września 2019 r. powodowie skierowali do pozwanego reklamację, w której zażądali wypłaty na ich rzecz kwoty 53.387,57 zł tytułem nienależnie pobranych rat kapitałowo-odsetkowych i wezwali go do zapłaty niezwłocznie, nie później niż w terminie 30 dni od otrzymania ww. pisma. Pozwany w odpowiedzi na pismo

poinformował powodów, iż nie znajduje podstaw do uznania, że umowa kredytu była w jakikolwiek sposób wadliwa, jak również wystąpiły okoliczności, które skutkowałyby unieważnieniem umowy.

Za wiarygodne Sąd Okręgowy uznał zeznania powodów na okoliczności związane z zawarciem przedmiotowej umowy. Powodowie przedstawili okoliczności, w których zaproponowano im zawarcie umowy kredytu hipotecznego waloryzowanego kursem CHF, jak również brak możliwości negocjacji poszczególnych postanowień umownych. Jako konsumenci, a zatem słabsza strona obrotu gospodarczego polegali na zaufaniu pracowników banku, którzy zgodnie z twierdzeniami powodów, zapewniali ich o wybraniu dobrej oferty.

W niniejszej sprawie powodowie żądali zasądzenia od pozwanego na ich rzecz kwoty 137.691,35 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia 12 października 2019 r. do dnia zapłaty, tytułem zwrotu nienależnych świadczeń z uwagi na bezwzględną nieważność umowy w całości. Powodowie zgłosili roszczenie ewentualne o zasądzenie na ich rzecz kwoty 53.387,57 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia 12 października 2019 r. do dnia zapłaty, tytułem zwrotu nienależnie pobranych przez pozwanego rat kapitałowo-odsetkowych w związku z wykonywaniem umowy kredytu hipotecznego.

W pierwszej kolejności Sąd rozpoznał żądanie główne powodów o zapłatę sprowadzające się do ustalenia nieważności umowy z uwagi na zawarcie w jej treści postanowień niedozwolonych w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c., co miało dawać pozwanemu możliwość narzucenia sposobu ustalania wysokości kwoty podlegającej zwrotowi, a w konsekwencji i wysokości odsetek, a więc głównych świadczeń kredytobiorcy. Powołane przez powodów klauzule umowne, to jest § 2 ust. 2, § 4 ust. 1a, § 9 ust. 2 w rzeczywistości mogą zostać uznane za niedozwolone. Zgodnie z treścią art. 353¹ k.c., strony zawierające umowę mogą ułożyć stosunek prawny według swego uznania, byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współżycia społecznego. Jednocześnie zgodnie z art. 385¹ § 1 k.c., postanowienia umowy zawieranej z konsumentem niezgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. Niezgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się to do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta (art. 385¹ § 3 k.c.).

Pozwany prowadzi działalność gospodarczą w zakresie czynności bankowych. Powodowie natomiast zawarli przedmiotową umowę jako osoby fizyczne. Nie budziło więc wątpliwości Sądu Okręgowego, że powodowie w niniejszej sprawie posiadają status konsumentów w rozumieniu art. 22¹ k.c. Powodowie wykazali w toku postępowania, że wskazane klauzule nie zostały przez nich uzgodnione z bankiem, a ich rola w procesie zawierania umowy sprowadzała się w zasadzie do podjęcia decyzji o zawarciu lub nie umowy przygotowanej uprzednio przez bank. Jednocześnie wszystkie te klauzule mogą uchodzić za niedozwolone, albowiem przyznają wyłącznie bankowi prawo do dowolnego przerzucania odpowiedzialności za ryzyko związane z wzrostem kursu waluty na powodów. Przede wszystkim konstrukcja waloryzacji znajdująca się w umowie powoduje możliwość narzucenia przez bank wysokości kwoty podlegającej zwrotowi, a w konsekwencji i wysokości odsetek, a więc głównych świadczeń powodów. Ustalenie ich wysokości wiązało się bowiem z koniecznością odwołania się do kursu walut ustanawianych w wewnętrznej, dowolnej i nieznannej powodom tabeli kursów banku. Takie klauzule już od dawna wskazywane są jako abuzywne z uwagi na nieokreślony i nieobiektywny miernik, podług którego następuje ostatecznie określenie wysokości zobowiązania kredytobiorcy, które jest niemożliwe do przewidzenia i obliczenia w chwili zawarcia umowy.

Jednocześnie nie ma znaczenia dla dokonywanej oceny to, w jaki sposób bank rzeczywiście ustalał kurs w trakcie wykonywania umowy i jaka była relacja kursu banku do kursu rynkowego. Są to okoliczności obojętne na gruncie art. 385² k.c., jak również oceny możliwego naruszenia interesów konsumenta. Istotne jest jedynie, że postanowienia

umowy dawały przedsiębiorcy nieograniczoną swobodę w wyznaczaniu kursu waluty, a w konsekwencji – wysokości zobowiązań konsumenta.

Bank wykazał natomiast, że powodowie podpisali oświadczenia, zgodnie z którymi akceptują zasady funkcjonowania kredytu denominowanego, rozumieją ryzyko związane ze zmianą kursów walut oraz wynikające z tego konsekwencje. Sąd pierwszej instancji nie zgadza się z twierdzeniem pozwanego, iż z powyższych oświadczeń złożonych przez powodów wynika w sposób jasny i nie budzący najmniejszych wątpliwości, że powodowie zaciągając kredyt indeksowany do CHF mieli świadomość konsekwencji dotyczących zmiany kursów walut oraz ryzyka związanego ze zmianą wysokości raty kredytu.

W orzecznictwie Trybunału Sprawiedliwości podkreślono, że wymogu przejrzystości warunków umownych nie można zawęzać do zrozumienia tych warunków pod względem formalnym i gramatycznym, lecz przeciwnie, z uwagi na to, że konsument jest stroną słabszą niż przedsiębiorca, między innymi ze względu na stopień poinformowania, ów wymóg wyrażenia warunków umownych prostym i zrozumiałym językiem i w konsekwencji przejrzystości musi podlegać wykładni rozszerzającej. Wobec powyższego wymóg, aby warunek umowny był wyrażony prostym i zrozumiałym językiem, należy rozumieć w ten sposób, iż powinien być on rozumiany jako nakazujący także, by umowa przedstawiała w sposób przejrzysty konkretne działanie mechanizmu, do którego odnosi się ów warunek, a także, w zależności od przypadku, związek między tym mechanizmem a mechanizmem przewidzianym w innych warunkach, tak by konsument był w stanie oszacować, w oparciu o jednoznaczne i zrozumiałe kryteria, wpływające dla niego z tej umowy konsekwencje ekonomiczne.

Kredytobiorca musi zostać jasno poinformowany, że podpisując umowę kredytu w obcej walucie, ponosi pewne ryzyko kursowe, które z ekonomicznego punktu widzenia może okazać się dla niego trudne do udźwignięcia w przypadku dewaluacji waluty, w której otrzymuje wynagrodzenie. Przedsiębiorca musi przedstawić ewentualne wahania kursów wymiany i ryzyko wiążące się z zaciągnięciem kredytu w walucie obcej, zwłaszcza w przypadku, gdy konsument będący kredytobiorcą nie uzyskuje dochodów w tej walucie. Kwestia ta powinna zostać rozpatrzona w świetle całokształtu istotnych okoliczności faktycznych, do których zaliczają się formy reklamy i informacji stosowane przez kredytodawcę w procesie negocjacji umowy kredytu.

Nieprecyzyjne i dowolne zdaje się odwołanie do bliżej nieznannej tabeli kursów sporządzanej na wewnętrzne potrzeby przez bank. Brak jest jakiegokolwiek obiektywnego miernika według którego można przeliczyć kurs walut. Powoduje to w efekcie nieważność całej umowy kredytowej – zgodnie z treścią art. 58 k.c. Umowę należy ocenić jako sprzeczną z zasadami współżycia społecznego i dobrymi obyczajami także i z tej przyczyny, że nawet, gdyby za rzeczywistą przyczynę wytoczenia powództwa uznać nie tyle skutki tzw. spreadu, co sam fakt znacznego wzrostu kursu franka szwajcarskiego, w dniu zawarcia umowy powodowie obejmowali swoją świadomością możliwość kilkuprocentowej wyżki i jej skutki. Taka świadomość ryzyka nie obejmuje, w ocenie Sądu Okręgowego, świadomego ryzyka uwolnienia kursu waluty przez kraj emisji i w efekcie wyżki kursu. Na pracownikach banku, jako profesjonalistach, spoczywa obowiązek wyczerpującego wyjaśnienia konsumentowi skutków takich zdarzeń, istoty gwarantowania waluty przez kraj emisji i możliwych skutków jej uwolnienia, w celu uzyskania pełnego obrazu ryzyka i możliwości jego rozważenia. Ponadto, o sprzeczności umowy z zasadami współżycia społecznego, w powiązaniu z powyższymi rozważaniami, świadczy także fakt, że w przypadku tak znacznego, niemożliwego do przewidzenia wzrostu kursu waluty, cały ciężar tego zdarzenia został przerzucony na kredytobiorcę.

Z uwagi na uznanie przez Sąd abuzywności klauzul waloryzacyjnych, koniecznym było przeanalizowanie możliwych skutków prawnych, do których prowadziłoby wyeliminowanie ich z umowy stron. Zgodnie z treścią art. 385¹ § 1 zd. 1 k.c., postanowienia te nie wiązałyby powodów i to od momentu zawarcia umowy kredytowej. Postanowienia te stają się bezskuteczne wobec powodów, lecz jednocześnie powoduje to powstanie pewnego rodzaju „luki” w stosunku prawnym. Z orzecznictwa TSUE wynika, że nic nie stoi na przeszkodzie temu, by sąd krajowy zastąpił nieuczciwe postanowienie umowne przepisem prawa krajowego o charakterze dyspozytywnym. Jednakże

orzecznictwo sądów krajowych wielokrotnie potwierdzało, że w polskim systemie prawnym nie istnieją przepisy o charakterze deklaracyjnym, które mogłyby „wypełnić” powstałe w umowie braki.

Sąd uznał, iż utrzymanie umowy w pozostałym zakresie również nie jest możliwe, ponieważ uniemożliwi to jej wykonanie. Zgodnie z wyrokiem TSUE z dnia 3 października 2019 r. sąd krajowy nie jest również władny uzupełniać powstałej wobec uznania za bezskuteczne niektórych z postanowień umowy luki poprzez odwołanie się do kursu średniego NBP.

Mając powyższe okoliczności na względzie Sąd Okręgowy uznał, że żądanie główne o zapłatę kwoty 137.691,35 tytułem zwrotu świadczeń uiszczonych przez powodów w związku z nieważnością umowy kredytu zasługiwało na uwzględnienie. Zgodnie art. 405 k.c. kto bez podstawy prawnej uzyskał korzyść majątkową, ten obowiązany jest do jej zwrotu. Świadczenie spełnione jako wykonanie nieważnej czynności prawnej jako nienależne jest jednym z przypadków tej instytucji (art. 411 k.c.)

Zgodnie z uchwałą Sądu Najwyższego z dnia 7 maja 2021 r. III CZP 6/21, w przypadku następczej nieważności umowy jak w sprawie niniejszej, po obu jej stronach występują dwa niezależne od siebie roszczenia o zwrot świadczeń nienależnie spełnionych. Uwzględniając fakt, że powołana uchwała zyskała moc zasady prawnej, a co za tym idzie jako taka stanie się wiążącym elementem orzekania przez Sąd Najwyższy w innych tego rodzaju sprawach, Sąd pierwszej instancji uznał za zasadne przyjęcie prezentowanego poglądu za w pełni przystające do sytuacji faktycznej, prawnej oraz procesowej w niniejszej sprawie, co skutkowało uwzględnieniem roszczenia głównego o zapłatę, wyrażającego się sumą spłat powodów za wskazany w pozwie okres.

Pozwany w odpowiedzi na pozew podniósł ewentualny zarzut potrącenia a także zarzut zatrzymania na wypadek unieważnienia umowy kredytu.

Dla możliwości zastosowania potrącenia wymagane jest wzajemność wierzytelności stron, jednorodzaowość świadczeń, wymagalność obu wierzytelności, możliwość dochodzenia ich przed sądem.

W ocenie Sądu Okręgowego zarzut potrącenia nie zasługiwał na uwzględnienie z powodu braku wymagalności wierzytelności pozwanego. Termin spełnienia świadczenia dochodzonego przez pozwanego nie jest oznaczony, ani nie wynika z właściwości zobowiązania, w związku z czym świadczenie winno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania. W niniejszej sprawie pozwany przed złożeniem zarzutu potrącenia nie wzywał powodów do zapłaty, w konsekwencji czego podniesiony zarzut w tym zakresie nie zasługiwał na uwzględnienie.

Sąd Okręgowy zastosował natomiast art. 496 k.c. i 497 k.c. Nawet biorąc pod uwagę, iż umowa kredytowa nie jest umową wzajemną, co najwyżej jest wzajemna w zakresie zapłaty kosztów i innych kosztów, wskazane przepisy należy zastosować na zasadzie a maiori ad minus. Nie ulega wątpliwości, iż pozwany bank przekazał na rzecz powodów kwotę kredytu, którego kapitał wynosił 220.000,00 zł. Tym samym Sąd zamieścił w wyroku zasądzającym zwrot świadczenia powodom zastrzeżenie uzależniające wykonanie tego obowiązku przez pozwanego od jednoczesnego zaoferowania świadczenia zwrotnego przez powodów albo zabezpieczenia jego spełnienia.

Mając na uwadze wszystkie przytoczone okoliczności, Sąd Okręgowy na podstawie art. 189 k.p.c. w związku z art. 58 k.c. w zw. z art. 69 ust. 1 prawa bankowego w zw. z art. 385¹ § 1 k.c. oraz art. 410 § 1 k.c. w zw. z art. 405 k.c. w zw. z art. 385¹ § 1 k.c. i art. 58 k.c. orzekł jak w sentencji wyroku.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 k.p.c.

Apelację od powyższego wyroku wniósł pozwany zaskarżając go w zakresie punktu pierwszego, drugiego w zakresie słów: „zasądza od pozwanego na rzecz powodów solidarnie kwotę 137.691,35 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 12.10.2019 r. do dnia zapłaty” oraz w zakresie punktu trzeciego.

Wyrokowi temu zarzucił:

1. naruszenie prawa materialnego przez jego błędną wykładnię lub niewłaściwe zastosowanie art. 385¹ § 1 i 2 k.c. ;
2. naruszenie prawa materialnego przez niezastosowanie art. 65 § 1 i 2 k.c., art. 56 k.c. w związku z art. 41 prawa wekslowego, art. 56 k.c. w związku z art. 358 § 2 k.c.;
3. naruszenia prawa materialnego - art. 69 ust. 3 prawa bankowego w związku z art. 385¹ § 1 i 2 k.c. poprzez jego niezastosowanie;
4. art. 58 § 1 i 3 k.c. i art. 353¹ k.c. poprzez ich niezastosowanie;
5. art. 410 § 1 i 2 k.c. w związku z art. 405 k.c. poprzez ich zastosowanie
6. art. 481 k.c. w związku z art. 496 k.c. w związku z art. 497 k.c. poprzez ich niewłaściwe zastosowanie;
7. art. 498 k.c. w związku z art. 455 k.c. poprzez ich błędne zastosowanie;
8. art. 498 k.c. poprzez jego niezastosowanie.
9. naruszenie prawa procesowego:
 - a. art. 227 k.p.c. w związku z art. 271 k.p.c. poprzez oddalenie wniosku o dopuszczenie dowodu z zeznań świadków A. K. i A. O.;
 - b. art. 232 k.p.c. poprzez przyjęcie, że powodowie podolali obowiązkowi wskazania dowodów dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne,
 - c. art. 233 k.p.c. poprzez błędną ocenę dowodów sprzeczną z zasadami logiki i doświadczenia życiowego;
 - d. art. 278 k.p.c. w związku z art. 205¹² § 2 k.p.c. w związku z art. 227 k.p.c. i art. 235² § 1 pkt 2 k.p.c. poprzez pominięcie dowodu z opinii biegłego;
 - e. art. 233 § 1 i 2 k.p.c. w związku z art. 309 k.p.c. poprzez pominięcie stanowiska doktryny - opinii prawnej dr hab. I. W..

W oparciu o powyższe zarzuty skarżący wniósł o zmianę wyroku poprzez oddalenie powództwa i zasądzenie od powodów na rzecz pozwanego kosztów postępowania za obie instancje, ewentualnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Bydgoszczy.

Powodowie wnieśli o oddalenie apelacji i zasądzenie na ich rzecz kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja pozwanego zasługiwała na uwzględnienie tylko w niewielkiej części, dotyczącej odsetek za opóźnienie, w pozostałym zakresie była bezzasadna.

Sąd Apelacyjny podziela i przyjmuje za własne ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji, co w takim wypadku nie wymaga ich ponownego przytaczania (art. 387 § 2¹ k.p.c.), akceptuje także ocenę prawną prawidłowo ustalonego stanu faktycznego.

Odnosząc się w pierwszym rzędzie do zarzutów naruszenia prawa procesowego, w tym co do zarzutu naruszenia art. 232 k.p.c. , to norma z art. 232 k.p.c. zdanie pierwsze, jako nakładająca na strony ciężar procesowy wskazywania dowodów dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne, jest przepisem adresowanym do strony i nie może zostać naruszona przez sąd. (por. O. Piaskowska, komentarz do art. 232 do k.p.c., LEX /el. 2021). Z kolei

argumentacja apelacji nie wskazuje w żaden sposób, aby skarżący w ramach zarzutu naruszenia art. 232 k.p.c. zarzucał Sądowi a quo brak inicjatywy dowodowej z urzędu, o czym stanowi art. 232 k.p.c. zdanie drugie.

Nie mógł być również uwzględniony zarzut uchybienia normie art. 233 k.p.c., skoro skarżący nie wskazał, które konkretnie dowody zostały ocenione przez Sąd pierwszej instancji z uchybieniem zasadom logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego. Zarzut ten w istocie zmierza do zanegowania konkluzji Sądu a quo o abuzywnym charakterze postanowień umowy określających sposób ustalania kursu waluty na potrzeby rozliczenia umowy. W ocenie Sądu Apelacyjnego, kwestię tę rozpatrywać należy pod kątem prawidłowości zastosowania prawa materialnego, co zresztą stało się przedmiotem odrębnych zarzutów apelacyjnych, i do czego Sąd Odwoławczy odniesie się w dalszych rozważaniach.

W tym natomiast miejscu należy stwierdzić, iż nie ma podstaw do podzielenia stanowiska skarżącego o błędnym pominięciu przez Sąd a quo wniosków o przesłuchanie świadków A. K. i A. O.. Świadczenie ci nie byli osobiście zaangażowani w proces zawierania umowy z powodami, nie reprezentowali banku kredytującego przy zawieraniu umowy, a według tezy dowodowej wskazanej w odpowiedzi na pozew mieli wypowiedzieć się na temat ogólnych procedur i zasad stosowanych przez bank przy udzielaniu kredytów waloryzowanych do waluty obcej, co nie przekłada się na możliwość ustalenia, jak przebiegało zawieranie tej konkretnej umowy i czy w tym wypadku wspomniane procedury zostały zachowane.

Jeśli chodzi o zarzut naruszenia art. 233 k.p.c. w związku z art. 309 k.p.c. dotyczący nieuwzględniania przez Sąd a quo opinii dr hab. I. W. (2), to zgodnie z ustalonym orzecnictwem prywatna opinia może być traktowana wyłącznie jako uzupełnienie i rozwinięcie argumentacji faktycznej i prawnej przytaczanej przez stronę. Przedstawione przez stronę pisemne stanowisko osoby będącej ekspertem w konkretnej dziedzinie wiedzy, podpisane przez tę osobę, stanowi dokument prywatny i korzysta z domniemania autentyczności określonego w art. 245 k.p.c. Strona może wprawdzie domagać się dopuszczenia dowodu z takiej ekspertyzy jako dokumentu prywatnego, jednak dowód taki może służyć wykazaniu jedynie tego, że osoba, która podpisała się pod ekspertyzą, złożyła oświadczenie zawarte w jej treści. (por. np. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 21 sierpnia 2008 r., IV CSK 168/08, LEX nr 465997, z dnia 2 lutego 2011 r., II CSK 323/10, LEX nr 738542 i z dnia 2 lutego 2017 r., I CSK 778/15, LEX nr 2269100, z dnia 9 sierpnia 2019 r., II CSK 352/18, LEX nr 2727457).

Nie sposób również zgodzić się ze stanowiskiem apelującego kwestionującym oddalenie wniosku pozwanego o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z zakresu bankowości. Wysokość kursu średniego NBP dla waluty CHF w dacie uruchomienia kredytu i datach zapadalności poszczególnych (zgodnie z punktem pierwszym tezy dowodowej postulowanej w odpowiedzi na pozew) nie ma bowiem znaczenia dla oceny spornych postanowień umowy pod kątem ich abuzywności - oceny dokonuje się bowiem na dzień zawarcia umowy, a nie wedle sposobu jej wykonywania, (por. uchwała 7 sędziów SN z dnia 20 czerwca 2018 r., III CZP 29/17, OSNC 2019, nr 1, poz.2, wyrok z dnia 11 grudnia 2019 r. V CSK 382/18, OSNC – ZD 2021/18). Dlatego też sposób faktycznego ustalenia kursów kupna i sprzedaży CHF przez bank i powiązania go ze średnim kursem ustalonym przez NBP nie wpływa na rozstrzygnięcie. Wykluczona jest również możliwość rozliczenia umowy poprzez zastąpienie kursów waluty stosowanej przez bank średnim kursem NBP, do czego zdawał się nawiązywać pozwany w końcowej części wnioskowanej tezy - przepis art. 358 § 2 k.c. w aktualnym brzmieniu, zezwalający na posłużenie się kursem waluty obcej według kursu średniego NBP, dotyczy zobowiązań wyrażonych w walucie obcej (art. 358 § 1 k.c), gdy tymczasem w niniejszej sprawie umowa stron dotyczyła kredytu udzielonego w walucie polskiej, jedynie indeksowanej do waluty obcej. Ponadto Sąd Apelacyjny w niniejszym składzie podziela stanowisko wyrażone przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 27 listopada 2019 r., sygn. akt II CSK 483/18, że art. 385¹ § 2 k.c. wyłącza stosowanie art. 58 § 3 k.c., co uzasadnia stanowisko, że nieuczciwe postanowienia indeksacyjne nie powinny być zastępowane innym mechanizmem przeliczeniowym opartym na przepisach kodeksu cywilnego, w tym również średnim kursem NBP.

Jeśli zaś chodzi o okoliczności objęte punktem drugim postulowanego dowodu z opinii biegłego – wyliczenia wysokości korzyści osiągniętych przez powodów na skutek korzystania z kapitału, to warto przywołać uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 16 lutego 2021 r. sygn. akt III CZP 11/20 traktującą o możliwych roszczeniach

przysługujących stronom umowy kredytowej w związku abuzywnością zawartych w niej postanowień, gdzie jako świadczenie nienależne podlegające zwrotowi wymienia się przekazanie przez bank środków pieniężnych niedoszłemu kredytobiorcy, oraz o primacie tzw. teorii dwóch kondycji nad teorią salda, podobnie wypowiedział się Sąd Najwyższy w kolejnej uchwale z dnia 7 maja 2021 r., III CZP 6/21. Nie sposób w związku z tym nie dostrzec, że pozwany realizując swoje uprawnienia podniósł przed Sądem a quo zarzut zatrzymania odnosząc go wyłącznie do kwoty wypłaconego powodowi kapitału, a zarzut ten został uwzględniony przez Sąd a quo, stąd też tym bardziej straciły na znaczeniu hipotetyczne rozważania skarżącego co do możliwości wyliczenia hipotetycznego wynagrodzenia za korzystanie z kapitału, a co za tym idzie - potrzeba dopuszczania dowodu z opinii biegłego na te okoliczność.

Jeśli chodzi o zarzuty naruszenia prawa materialnego skupiające się na art. 385¹ § 1 i 2 k.c. , to zmierzają one przede wszystkim do podważenia tezy Sądu Okręgowego o niedozwolonym charakterze klauzuli kursowej i klauzuli ryzyka walutowego, niemożności utrzymania umowy w mocy po wyeliminowaniu z nich powyższych klauzul wobec braku podstaw do zastąpienia kwestionowanych postanowień umowy innymi przepisami oraz sposobu rozliczenia stron na podstawie przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu.

Skarżący nie kwestionuje w apelacji stanowiska Sądu a quo o braku indywidualnego negocjowania umowy skupiając się głównie na forsowaniu tezy, iż sporne klauzule nie naruszają rażąco interesów konsumenta, a jeśli już - to tylko klauzula kursowa.

Nie podzielając tego stanowiska, Sąd Apelacyjny za chybione uznaje zarzuty skarżącego postulujące wyodrębnienie z § 2 ust. 2 , § 4 ust. 1 a i § 9 ust. 2 klauzuli ryzyka walutowego i klauzuli kursowej jako podlegających samodzielnej ocenie pod kątem ich abuzywności. Mechanizm ustalania kursu waluty stanowi bowiem integralną część klauzuli indeksacyjnej i nie może być oceniany w oderwaniu od niej, a zakres informacji przekazanych konsumentowi o ryzyku związanym z zaciągnięciem wieloletniego zobowiązania kredytowego indeksowanego do określonej waluty obcej wpływa na możliwość podjęcia przez konsumenta racjonalnej, przemyślanej decyzji o zawarciu tego typu umowy; jeśli informacje te będą ogólnikowe niepoparte dogłębnymi wyliczeniami o możliwym ryzyku walutowym, to taka klauzula indeksacyjna zawierająca niejednoznacznie określony warunek ryzyka walutowego ewidentnie godzi w równowagę kontraktową stron; abuzywność tego postanowienia wynika nie z samego włączenia do umowy ryzyka kursowego, lecz z wadliwego pouczenia, czy też wręcz braku pouczenia, o zakresie tego ryzyka.

Aktualne orzecznictwo Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej, Sądu Najwyższego i sądów powszechnych wyraźnie wskazuje, że za postanowienia umowne mieszczące się w pojęciu „głównego przedmiotu umowy” w rozumieniu art. 4 ust. 2 Dyrektywy 93/13 należy uważać te, które określają podstawowe świadczenia w ramach danej umowy i które z tego względu charakteryzują tę umowę. Za takie uznawane są m.in. postanowienia, które wiążą się z obciążeniem kredytobiorcy-konsumenta ryzykiem zmiany kursu waluty i związanym z tym ryzykiem zwiększenia kosztu kredytu (por. wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 3 października 2019 r. w sprawie C-260/18, K. D. i J. D. przeciwko (...) Bank (...); wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 kwietnia 2019 roku, sygn. akt III CSK 159/17, Lex nr 2642144, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 maja 2019 roku, sygn. akt I CSK 242/18, Lex nr 2690299, wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 9 czerwca 2021 r., sygn. akt V ACa 127/21, Lex nr 3209709).

Zgodnie z art. 69 ust. 1 i 2 prawa bankowego już w momencie zawarcia umowy kwota zobowiązania kredytowego powinna zostać wyraźnie oznaczona w treści umowy. Z kolei klauzula indeksacyjna odnosi się do zwrotu sumy zaciągniętego zobowiązania i określając wysokość poszczególnych rat, a więc wpływa na wysokość świadczenia kredytobiorcy. O wielkości udzielonego kredytu i rat w przedmiotowej umowie decydowało w istocie przeliczenie w pierwszej kolejności z waluty PLN na CHF (moment udostępnienia kredytu), a następnie przeliczanie rat kredytu określonych w CHF na PLN (moment spłaty każdej raty).

W niniejszym wypadku przedmiotowe postanowienia nie pozwalały powodowi jednoznacznie określić wysokości raty bądź podstaw do jej ustalenia, a zatem umowa w tym zakresie nie była jednoznacznie i precyzyjnie określona w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c., co pozostaje w sprzeczności z wymogiem prostoty i jasności zapisów umownych tak, aby kredytobiorca rozumiał w pełni zapis i był w stanie oszacować w oparciu o jednoznaczne i zrozumiałe kryteria

konsekwencje finansowe zawartej umowy (por. wyrok TSUE z dnia 30 kwietnia 2014 r., C-26/13). Warto również odwołać się do wyroku TSUE z dnia 10 czerwca C- 776/19, w którym Trybunał po raz kolejny podkreślił, dla potrzeb wykładni art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13 w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich, konieczność dostarczenia przez przedsiębiorcę konsumentowi wystarczających i dokładnych informacji pozwalających na to, aby przeciętny konsument właściwie poinformowany oraz dostatecznie uważny i rozsądny był w stanie zrozumieć konkretne działanie przedmiotowego mechanizmu finansowego i oszacować w oparciu o jednoznaczne i zrozumiałe kryteria, konsekwencje ekonomiczne - potencjalnie istotne - takich warunków dla swoich zobowiązań finansowych w całym okresie obowiązywania tej umowy.

Konkludując, nie może zatem budzić wątpliwości teza o abuzywności spornych klauzul, zważywszy na orzecznictwo Sądu Najwyższego, w myśl którego niejasny i niepoddający się weryfikacji mechanizm ustalania przez bank kursów waluty, pozostawiający bankowi swobodę, jest w sposób oczywisty sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco narusza interesy konsumenta, a klauzula, która nie zawiera jednoznacznej treści i przez to pozwala na pełną swobodę decyzyjną przedsiębiorcy w kwestii bardzo istotnej dla konsumenta, dotyczącej kosztów kredytu, jest klauzulą niedozwoloną. Dotyczy to w szczególności odwołania się w klauzuli umownej do kursów walut zawartych w tabeli tego banku, ogłaszanej w jego siedzibie, bez wskazania ograniczeń umownych w postaci skonkretyzowanych, obiektywnych kryteriów zmian stosowanych kursów walutowych (zob. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 4 kwietnia 2019 r., sygn. akt III CSK 159/17, LEX nr 2642144; z dnia 29 października 2019 r., sygn. akt IV CSK 309/18). Koreluje z tym również najnowszy wyrok z dnia 18 listopada 2021 r. Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej w sprawie C#212/20 wskazujący, że artykuł 5 dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich należy interpretować w ten sposób, że treść klauzuli umowy kredytu zawartej między przedsiębiorcą, a konsumentem ustalającej cenę zakupu i sprzedaży waluty obcej, do której kredyt jest indeksowany, powinna na podstawie jasnych i zrozumiałych kryteriów, umożliwić właściwie poinformowanemu oraz dostatecznie uważnemu i racjonalnemu konsumentowi zrozumienie sposobu ustalania kursu wymiany waluty obcej stosowanego w celu obliczenia kwoty rat kredytu, w taki sposób, aby konsument miał możliwość w każdej chwili samodzielnie ustalić kurs wymiany stosowany przez przedsiębiorcę. Ponadto art. 5 i 6 dyrektywy 93/13 w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich należy interpretować w ten sposób, że stoją one na przeszkodzie temu, by sąd krajowy, który stwierdził nieuczciwy charakter warunku umowy zawartej między przedsiębiorcą, a konsumentem w rozumieniu art. 3 ust. 1 tej dyrektywy, dokonał wykładni tego warunku w celu złagodzenia jego nieuczciwego charakteru, nawet jeśli taka wykładnia odpowiadałaby wspólnej woli stron.

Dalsze zarzuty apelacji w zakresie naruszenia prawa materialnego zmierzają do podważenia przyjętych przez Sąd Okręgowy skutków abuzywności klauzuli kursowej, skarżący zwłaszcza postuluje zastosowanie art. 41 prawa wekslowego bądź art. 358 § 2 k.c.

Podzielając ocenę prawną Sądu pierwszej instancji zdaniem Sądu Odwoławczego zachodziły podstawy stwierdzenia nieważności umowy, gdyż dalsze jej trwanie bez klauzul indeksacyjnych i bez ustalonego kursu wymiany, powodowałoby, że powstałby stosunek prawny zasadniczo odmienny, którego strony nie zawierały i na który się nie umawiały.

Pogląd zaprezentowany przez Sąd a quo uwzględnia najnowsze stanowisko judykatury kształtujące się pod wpływem wyroku TSUE z dnia 3 października 2019 r., C – 260/18 w sprawie D. c/a (...) Bank (...) poświęconego między innymi skutkom prawnym nieuczciwych klauzul walutowych w umowach o kredyt indeksowany/denominowany do waluty obcej.

W Sądzie Najwyższym dominuje linia orzecznicza, w myśl której skutkiem istnienia klauzul abuzywnych w umowach kredytowych zawartych z udziałem konsumentów jest nieważność (bezskuteczność) umowy od samego początku. Konstrukcja polegająca na eliminacji klauzuli walutowej i de facto przyjęcie, że strony wiązałyby umowa kredytu wyrażonego w złotych polskich, jednakże przy zastosowania oprocentowania LIBOR, jest traktowana jako tak daleko idąca ingerencja w stosunek umowny, że prowadzi do jego przekształcenia w umowę o odmiennej istocie i odmiennym charakterze - po wyeliminowaniu tego rodzaju klauzuli utrzymanie umowy o charakterze zamierzonym przez strony

nie jest możliwe, co przemawia za jej całkowitą nieważnością (bezskutecznością) (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 grudnia 2019 r., sygn. akt V CSK 382/18). Takie stanowisko zauważalne jest również w orzecznictwie sądów powszechnych (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 10 czerwca 2021 r., sygn. akt I ACa 173/21, LEX nr 3219695, wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 19 listopada 2020 r., sygn. akt I ACa 265/20, Lex nr 3101665, wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 13 stycznia 2020 r., sygn. akt I ACa 1205/18, LEX nr 2956811, wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 4 września 2020 r., sygn. akt V ACa 44/19, LEX nr 3102217).

Skutkiem abuzywnego charakteru postanowień umownych poświęcona jest między innymi również uchwała Sądu Najwyższego z dnia 7 maja 2021 r. (sygn. akt III CZP 6/21, LEX nr 3170921); rozważania zawarte w jej uzasadnieniu nakazują przyjąć, że postanowienie takie jest od początku, z mocy samego prawa dotknięte bezskutecznością na korzyść konsumenta, który może udzielić następnie świadomej i wolnej zgody na to postanowienie i w ten sposób przywrócić mu skuteczność z mocą wsteczną. Tym samym, w świetle jednoznacznego stanowiska powodów domagających się stwierdzenia nieważności umowy, za chybione należy uznać zarzuty dotyczące możliwości dalszego wykonywania umowy na podstawie art. 69 ust. 3 prawa bankowego.

Jednocześnie Sąd Apelacyjny odwołuje się do stanowiska Sądu Najwyższego (wyrok z dnia 27 listopada 2019 r., sygn. akt II CSK 483/18), który stwierdza, że art. 385¹ § 2 k.c. wyłącza stosowanie art. 58 § 3 k.c., co uzasadnia stanowisko, że nieuczciwe postanowienia indeksacyjne nie powinny być zastępowane innym mechanizmem przeliczeniowym opartym na przepisach kodeksu cywilnego, w tym również średnim kursem NBP, jak wskazywał pozwany bank zarzucając niezastosowanie art. 358 § 2 k.c. Zauważyć przy tym należy, że przepis ten dotyczy zobowiązań wyrażonych w walucie obcej, gdy tymczasem w niniejszej sprawie umowa dotyczyła kredytu udzielonego w walucie polskiej, jedynie indeksowanej do waluty obcej.

Sąd Apelacyjny nie uznał również za możliwe zastąpienia abuzywnych postanowień umowy w drodze analogii poprzez zastosowanie art. 41 prawa wekslowego jak twierdził apelujący. Przepis ten odnosi się bowiem do zobowiązań wekslowych, a takie nie występowało w przedmiotowej sprawie. Ponadto kurs wymiany wynikający z odpowiedniego zastosowania tego przepisu nie mógł być odczytywany jako przepis dyspozytywny, albowiem nie został jako taki wprowadzony do porządku prawnego dla innych potrzeb, niż zapłata weksła w walucie. Nie stanowi zatem zastąpienia abuzywnych postanowień umowy cywilnej przepisami prawa cywilnego o charakterze dyspozytywnym wprowadzenie do jej treści per analogiam przepisów prawa wekslowego, w tym art. 41. Nadto, sprzeciwiałoby się to zasadzie ochrony konsumenta w relacjach z przedsiębiorcami – profesjonalistami (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 26 października 2020 r., sygn. akt I ACa 215/20, LEX nr 3106097).

Podzielając stanowisko Sądu a quo co do konsekwencji występowania w umowie postanowień abuzywnych, jaką jest nieważność całej umowy, Sąd Apelacyjny wskazuje na istnienie interesu prawnego powodów w uwzględnieniu tego żądania, mimo że równoległe zostało również uwzględnione żądanie zapłaty (punkt drugi zaskarżonego wyroku). Pojęcie „interesu prawnego” winno podlegać elastycznej wykładni, w kontekście wszystkich okoliczności sprawy, z uwzględnieniem szeroko pojmowanego dostępu do sądów w celu zapewnienia należytej ochrony prawnej (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 maja 2021 r., I (...) 64/21, LEX nr 3220046, z dnia 30 kwietnia 2021 r., LEX nr 32332171 i przywołane w jego uzasadnieniu orzecznictwo).

Odnosząc powyższe do realiów rozpoznawanej sprawy należy zatem mieć na uwadze, że umowa została zawarta na okres 30 lat, a wyrok Sądu Okręgowego dotyczy również okresu po dacie wyrokowania i kształtuje sytuację prawną obu stron przedmiotowego stosunku prawnego na przyszłość. Przy tym wierzytelność pozwanego o zwrot udzielonego kredytu zabezpieczona została hipoteką na nieruchomości, a zatem w przypadku stwierdzenia nieważności umowy byłaby to podstawa do wykreślenia hipoteki z księgi wieczystej.

W konsekwencji zasądzenie zwrotu już wpłaconych należności nie niweczy po stronie powodów interesu prawnego w równoległe zgłoszonym żądaniu stwierdzenia nieważności umowy. Słusznie Sąd pierwszej instancji przyjął, że podstawę zwrotu wpłaconych przez powoda kwota stanowią przepisy art. 405 k.c. w związku art. 410 § 2 k.c. Argumentów wskazujących na trafność tego stanowiska dostarczają dwie uchwały Sądu Najwyższego, z dnia 16 lutego

2021 r. i z dnia 7 maja 2021 r., przy czym ta ostatnia uzyskała moc zasady prawnej (III CZP 11/20, OSNC 2021/6/40) III CZP 6/21 OSNC 2021/9/56). W jej uzasadnieniu Sąd Najwyższy powtórzył uprzednio wielokrotnie wyrażany pogląd, że na tle art. 410 § 2 k.c. samo spełnienie świadczenia wypełnia przesłankę zubożenia po stronie powoda, a uzyskanie tego świadczenia przez pozwanego – przesłankę jego wzbogacenia

Powodowie zostali pouczeni na rozprawie w dniu 23 sierpnia 2021 r. o skutkach stwierdzenia nieważności umowy, oświadczyli że je rozumieją i akceptują (k. 372), popierali żądanie pozwu nawet po zgłoszeniu przez pozwanego zarzutu zatrzymania i potrącenia, co jednoznacznie świadczy o tym, że byli zdeterminowani skorzystać z ochrony przewidzianej przez Dyrektywę nr 93/13 i nie byli zainteresowani utrzymaniem umowy w mocy. Warto przy tym wskazać, że obowiązek informacyjny Sądu wobec konsumenta w związku ze skutkami występowania w umowie klauzul abuzywnych należy rozumieć w ten sposób, że sądy powinny udzielać konsumentowi w procesie stosownych informacji, jeżeli na podstawie przebiegu postępowania nabrały wątpliwości, czy konsument zdaje sobie sprawę ze skutków przyszłego orzeczenia uwzględniającego jego powództwo (wyrok SA w Warszawie z dnia 10 czerwca 2021 r., I ACa 173/21, LEX nr 3219695).

W niniejszej sprawie, zdaniem Sądu Apelacyjnego, biorąc pod uwagę konsekwentną postawę powodów podczas procesu oraz wspomniane wyżej oświadczenie, nie może być obaw co do należytego zabezpieczenia ich interesów, tym bardziej że w wyroku Sąd Okręgowy uwzględnił zarzut zatrzymania, a powodowie wyroku nie zaskarżyli, akceptując tym samym nałożony na nich obowiązek.

Jednocześnie w związku z uwzględnieniem przez Sąd a quo zarzutu zatrzymania Sąd Apelacyjny uznał za trafne zastrzeżenia skarżącego dotyczące okresu, za jaki zostały zasądzone odsetki ustawowe za opóźnienie. Otóż Sąd a quo zasądził je za czas od dnia wymagalności, jakim był 12 października 2019 r., czyli dzień następnny po pisemnej odmowie spełnienia świadczenia, do dnia zapłaty. Tymczasem zdaniem Sądu Apelacyjnego, stan opóźnienia zakończył się z chwilą zgłoszenia zarzutu zatrzymania – rozprawa w dniu 23 sierpnia 2021 r., a który został uznany przez Sąd Okręgowy za skuteczny (por. wyrok SN z dnia 7 stycznia 2005 r., IV CK 204/04, LEX nr 277849).

Zauważyć przy tym trzeba, że wobec uwzględnienia przez Sąd a quo zarzutu zatrzymania i niezaskarżenia w tym zakresie wyroku przez żadną ze stron, nie mogły odnieść żadnego skutku argumenty apelującego zarzucające Sądowi a quo pominięcie oświadczenia pozwanego o potrąceniu wierzytelności, co czyni bezzasadnym wywody o naruszeniu art. 498 k.c.

W tym stanie rzeczy Sąd Apelacyjny na mocy art. 386 § 1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok w sposób opisany w sentencji, a w pozostałym zakresie oddalił apelację na mocy art. 385 k.p.c. jako bezzasadną.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd orzekł na mocy art. 100 k.p.c. zd. drugie w związku z art. 108 § 1 k.p.c. oraz § 2 pkt 6 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w związku z § 10 ust. 1 pkt 2 w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2018 r. poz. 265).

SSA Małgorzata Zwierzyńska